

Sygn. akt I C 762/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2020 r.

Sąd Rejonowy w Łomży I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Jędrzejewska

Protokolant: Anna Świdarska

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2020 r. w Łomży

sprawy z powództwa B. L.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. Powództwo oddała.

II. Zasądza od powoda B. L. na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 1.817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

Powód B. L. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 9.509 zł, na którą składa się kwota 9.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i psychiczne wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 25.10.2018 r. do dnia zapłaty oraz kwota 508,17 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25.10.2018 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 9.01.2018 r. wraz z pozostałymi pracownikami udał się do S. celem świadczenia pracy przy prowadzonych pracach wykończeniowych i inwentaryzacyjnych w Ośrodku Kultury przy ul. (...). Po dotarciu na miejsce, wysiadając z samochodu, stanął prawą nogą na chodniku w miejscu, gdzie był ubytek. Poczul silny ból w kostce nogi prawej i z uwagi na jego siłę oraz natężenie udał się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Ł., gdzie udzielono mu pierwszej pomocy i skierowano do Poradni Urazowo-Ortopedycznej. W wyniku przedmiotowego zdarzenia doznał skręcenia stawu skokowego prawego. Założono mu szynę unieruchamiającą. Odbył szereg wizyt w Poradni Urazowo-Ortopedycznej, podczas których zgłaszał obrzęk i bolesność oraz ograniczenie ruchomości. Z uwagi na dolegliwości bólowe regularnie zażywał leki przeciwbólowe i zmuszony był ograniczyć swoją aktywność fizyczną na długi okres. Korzystał również z zabiegów rehabilitacyjnych w okresie od 13.03.2018 r. do 11.04.2018 r. w Ośrodku Rehabilitacji Diennej, a następnie z prywatnych wizyt rehabilitacyjnych. Po wypadku stał się nerwowy, niespokojnie spał w nocy, martwił się o swoją przyszłość zawodową, w związku z obecnym stanem zdrowia, albowiem uraz spowodował, że przebywał przez długi okres czasu na zwolnieniu lekarskim. Ponadto wskazał, że na kwotę dochodzonego odszkodowania w wysokości 508,17 zł składa się koszt zakupu benzyny, niezbędnej do dojazdów do lekarzy i na rehabilitację. Przejechał łącznie 608 km, co pomnożone przez współczynnik 0,8358 zł/km wynosi w zaokrągleniu kwotę 508,17 zł. Powód wywodził, iż jego pracodawca (...) Sp. z o. o. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia na okres od 11.03.2017 r. do 10.03.2018 r., w której rozszerzył

zakres ubezpieczenia o klauzulę nr 5 tj. o szkody wyrządzone pracownikom ubezpieczonego w związku z wypadkiem przy pracy, potwierdzoną polisą nr (...). Zdarzenie, do którego doszło zostało zakwalifikowane jako wypadek przy pracy i lekarz Orzecznik ZUS ustalił 3 % trwały uszczerbek na zdrowiu. Pozwany wszczął postępowanie likwidacyjne odmawiając wypłacenia powodowi jakiegokolwiek kwoty. Zdaniem powoda pracodawca ponosił odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, na podstawie art. 435 § 1 kc. Z ostrożności procesowej wskazał, iż pracodawca ponosił także winę za zaistniałą szkodę, gdyż przyczyną wypadku, w wyniku którego powód doznał uszczerbku na zdrowiu było naruszenie przez pracodawcę przepisów BHP, a to na zasadzie art. 214 § 2 kp oraz 207 § 2 kp i § 39 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew nie uznał powództwa wnosząc o jego oddalenie w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany kwestionował roszczenie powoda co do zasady i co do wysokości. Pozwany wywodził, że zapis OWU do przedmiotowej umowy ubezpieczenia, tj. Klauzuli nr 5 OWU, stanowiącej, iż ochrona ubezpieczeniowa nie obejmowała świadczeń przysługujących poszkodowanemu na podstawie Ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych” - wyłączała odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 9.01.2018 r. Ponadto podnosił, iż w związku z § 18 OWU przedmiotowej umowy ubezpieczenia, odpowiedzialność ubezpieczyciela powinna kształtować się na zasadzie winy, tj. za szkodę winna odpowiadać osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania szkody. W ocenie pozwanego powód nie wykazał, aby pracodawca zaniechał przestrzegania przepisów i zasad BHP. Okoliczności sprawy wskazują na to, że przyczyną wypadku było niezachowanie przez poszkodowanego ostrożności i pośpiech podczas wysiadania z samochodu. Wskazano ponadto, że z przedłożonej dokumentacji medycznej nie wynika, aby powód doznał tak rozległych obrażeń ciała, które uzasadniałyby przyznanie zadośćuczynienia na poziomie dochodzonym niniejszym pozewem. Pozwany kwestionował również roszczenie o refundację kosztów dojazdu do placówek medycznych zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Wskazał, że załączony przez powoda dokument, obejmujący wykaz przejazdów związanych z leczeniem, stanowi tylko hipotetycznie wskazany koszt, wyliczony na podstawie przeciętnie ustalonej odległości. Powód zaś nie wykazał aby w ogóle poniósł tego rodzaju wydatek. Kwestionował również zasadność roszczenia o odsetki za opóźnienie wskazując, iż uzasadnione byłyby odsetki dopiero od daty wydania wyroku w niniejszej sprawie.

Sąd Rejonowy w Łomży ustalil i zważył, co następuje:

Powód B. L. zatrudniony jest na stanowisku pracownika ogólnobudowlanego w firmie (...) Sp. z o.o. (uprzednio (...)) z siedzibą w P. (okoliczność bezsporna).

(...) Sp. z o.o. zawarł umowę ubezpieczenia – Polisa (...) o nr (...) z pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W. na okres od 11.03.2017 r. do 10.03.2018 r. Ubezpieczenie obejmowało odpowiedzialność cywilną w związku z posiadaniem mieniem lub prowadzoną działalnością z sumą gwarancyjną 500.000 zł. Zakres ww. ubezpieczenia rozszerzono o OC pracodawcy (Klauzula 5) z podlimitem 100.000 zł. Do umowy ubezpieczenia miały zastosowanie ogólne warunki kompleksowego ubezpieczenia (...), ustalone uchwałą Zarządu (...) S.A. nr (...) z dnia 15.01.2016 r., ze zmianami ustalonymi (...) z dnia 24.10.2016 r. (polisa k.-83-84, (...) k.-85-116).

Powód B. L. w dniu 9.01.2018 r., na polecenie pracodawcy J. L. wraz z innymi pracownikami P. D. i P. L., samochodem osobowym udali się do S. celem przeprowadzenia inwentaryzacji wykonanych prac w Ośrodku Kultury przy ul. (...). Po dotarciu na miejsce, powód zaparkował samochód na chodniku przed budynkiem. Wysiadając z samochodu, stanął prawą nogą na krawędzi ubytku w płytach chodnikowych, o szerokości połowy ich szerokości, która była pod drzwiami samochodu. Noga wykręciła się w kostce, przewrócił się. Poczul silny ból w kostce nogi prawej. Przy pomocy kolegów usiadł na ławce (zeznania świadków J. L. k.-178v-179, P. D. k.-179v-180, P. L. k.-180 –180v, A. L. k.-180v-181, zdjęcia k.-21-23, zeznania powoda B. L. k.-210v-211). Z uwagi na nieustępujący ból udał się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Ł., gdzie wykonano mu zdjęcie RTG prawego stawu skokowego, które nie wykazało zmian pourazowych. Powodowi zalecono stosowanie okładów na staw skokowy prawy oraz odciążenie kończyny dolnej

prawej. Powód otrzymał również skierowanie do Poradni Ortopedycznej, gdzie zgłosił się następnego dnia, gdzie zalecono mu stosowanie ortezy przez okres około 1,5 miesiąca. W dniu 23.01.2018 r. powtórzono powodowi zdjęcie RTG prawego stawu skokowego, które nie wykazało zmian pourazowych. Na skutek przedmiotowego wypadku powód doznał skręcenia prawego stawu skokowego z uszkodzeniem części przedniej więzozrostu piszczelowo-strzałkowego. Powód po wypadku wymagał opieki żony A. L. przy czynnościach życia codziennego, przy myciu, ubieraniu, przez okres 3 tygodni, gdy miał unieruchomioną kończynę dolną prawą ortezą, po 2 godziny na dobę (zeznania A. L. k.-180v-181). Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim do 23.04.2018 r. Leczenie zakończono w dniu 24.04.2018 r. B. L. był rehabilitowany ambulatoryjnie w ramach NFZ - odbył 1 turę zabiegów. Rehabilitowany był również prywatnie. Odbył 3-4 cykle zabiegów. Uciążliwość leczenia i rekonwalescencji po wypadku była niewielka i wiązała się ze stosowaniem ortezy na prawy staw skokowy oraz z wizytami w poradni ortopedycznej i rehabilitacyjnej. Rokowania na przyszłość co do stanu powoda, w związku z odniesionymi urazami, są dobre. Obecnie stan czynnościowy prawego stawu skokowego jest ustabilizowany – powód w stopniu zadowolającym zaadoptował się do istniejącego, śladowego ubytku funkcji statyczno-dynamicznej prawego stawu skokowego. Powód nie powinien odczuwać dolegliwości ze strony prawego stawu skokowego. Nie zachodzi konieczność poddania się przez powoda dalszemu leczeniu lub zabiegom medycznym lub rehabilitacyjnym w związku z przedmiotowym wypadkiem (dokumentacja medyczna powoda k.-138, 163, 167, 169, 172, opinia biegłego sądowego M. R. k. -188-192).

(...) S.A. Oddział w B. decyzją z dnia 19.06.2018 r. uznał, że powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 3 % w związku wypadkiem przy pracy z dnia 9.01.2018 r. (decyzja k.-36) i przyznał mu z tego tytułu odszkodowania w wysokości 2.562 zł (decyzja k.-35).

Powód zgłosił szkodę pozwanemu (...) S.A. w W., który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, decyzją z 12.09.2018 r. odmówił wypłaty odszkodowania uzasadniając, iż odpowiedzialność cywilną w przedmiotowej sprawie należy rozpatrywać na podstawie treści art. 415 kc oraz, że zgodnie z przesłanym protokołem ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy jedyną przyczyną powstania wypadku powoda był brak zachowania ostrożności i pośpiech przy wysiadaniu z pojazdu. Jednocześnie nie stwierdzono nieprzestrzegania przez pracodawcę przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy (decyzja k.-26-27).

Powód odwołał się od powyższej decyzji pismem z dnia 27.09.2018 r. (k.-28-29), jednakże pozwany decyzją z dnia 24.10.2018 r. utrzymał swoją decyzję w mocy i odmówił wypłaty świadczenia na rzecz powoda (decyzja k.-30-31).

W związku z przedmiotowym zdarzeniem został sporządzony przez (...) protokół nr (...) r. dot. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy (protokół k.-51-57).

W ocenie Sądu powództwo jako niezasadne nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie niewątpliwie w dacie opisanego przez powoda zdarzenia z dnia 9.01.2018 r. pracodawcę powoda (...) Sp. z o.o. (uprzednio (...)) z siedzibą w P. i pozwanego (...) S.A. łączyła umowa ubezpieczenia o nr (...) o rozszerzonym zakresie ubezpieczenia o klauzulę nr 5.

Bezspornie powód w dniu 9.01.2018 r. został skierowany przez pracodawcę J. L. na plac budowy w Ośrodku Kultury w S. celem sporządzenia inwentaryzacji wykonanych prac. Powód udał się tam samochodem osobowym z dwoma pracownikami, tj. P. D. i P. L..

Spór w niniejszym postępowaniu sprowadzał się do ustalenia zasadności i wysokości roszczenia zgłaszanego przez powoda.

Powód bowiem swoje roszczenie opierał na art. 445 kc w zw. z art. 444 kc w zw. z art. 829 § 1 kc w zw. z art. 805 § 1 kc oraz na umowie ubezpieczenia, zawartej przez pracodawcę powoda, potwierdzonej polisą o nr (...), rozszerzonej o klauzulę nr 5, tj. o szkody wyrządzone pracownikom ubezpieczonego w związku z wypadkiem przy pracy. Powód wywodził jednocześnie, iż jego pracodawca ponosił odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, na podstawie art. 435 § 1 kc.

Pozwany Zakład (...) natomiast stał na stanowisku, że w niniejszej sprawie nie było podstaw do przyjęcia odpowiedzialności gwarancyjnej za powstałą szkodę. Pozwany kwestionował roszczenie powoda co do zasady i co do wysokości. Pozwany wywodził, że zapis OWU do przedmiotowej umowy ubezpieczenia, tj. Klauzuli nr 5, stanowiącej, iż ochrona ubezpieczeniowa nie obejmowała świadczeń przysługujących poszkodowanemu na podstawie Ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych” - wyłączał odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 9.01.2018 r.

Zgodnie z § 18 OWU do ww. umowy ubezpieczenia przedmiotem ubezpieczenia była odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego za szkody wyrządzone osobie trzeciej w związku z prowadzeniem przez ubezpieczonego działalności określonej w umowie ubezpieczenia i posiadanym mieniem, które jest wykorzystywane w takiej działalności i innym mieniem określonym w umowie ubezpieczenia, będące następstwem czynu niedozwolonego w granicach odpowiedzialności ustawowej (OC deliktowa).

Zgodnie z zapisem Klauzuli nr 5 ust. 1 do ww. umowy ubezpieczenia rozszerzenie zakresu odpowiedzialności o szkody wyrządzone pracownikom ubezpieczonego w związku z wypadkiem przy pracy ustalono z zachowaniem pozostałych, niezmienionych niniejszą klauzulą postanowień OWU oraz za zapłatą dodatkowej składki ubezpieczeniowej. Strony postanowiły rozszerzyć zakres ubezpieczenia o odpowiedzialność cywilną za szkody rzeczowe lub szkody na osobie, wyrządzone pracownikom w związku z wypadkiem przy pracy, w następstwie którego ubezpieczony zobowiązany był do ich naprawienia. Zgodnie z ustępem 2 ww. klauzuli ochrona ubezpieczeniowa nie obejmuje świadczeń przysługujących poszkodowanemu na podstawie Ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie ustęp 2 Klauzuli nr 5 nie może mieć zastosowania, albowiem powód w niniejszym postępowaniu nie dochodzi odszkodowania za wypadek przy pracy lecz dochodzi zadośćuczynienia za skutki zdarzenia, które zostały zakwalifikowane jako wypadek przy pracy przez orzecznika lekarza ZUS-u, do czego uprawnia go zapis ustępu 1 Klauzuli nr 5, która przewiduje odpowiedzialność cywilną ubezpieczonego za szkody na osobie wyrządzone pracownikom w związku z wypadkiem przy pracy. Zatem warunkiem ubiegania się o świadczenia z przedmiotowego ubezpieczenia są wszystkie szkody związane z wypadkiem przy pracy.

W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę zapis klauzuli nr 5 ust. 1, tj. z zachowaniem pozostałych, niezmienionych klauzulą postanowień OWU oraz za zapłatą dodatkowej składki ubezpieczeniowej, strony postanowiły rozszerzyć zakres ubezpieczenia o odpowiedzialność cywilną, co oznacza odpowiedzialność wynikającą z art. 415 kc (na zasadzie winy). W związku z powyższym powód dochodząc swojego roszczenia powinien wykazać, że do przedmiotowej szkody doszło z winy pracodawcy.

Przepis art. 415 kc stanowi, iż kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłanki odpowiedzialności deliktowej, których łączne wystąpienie jest w świetle przepisów prawa cywilnego niezbędne dla powstania odpowiedzialności odszkodowawczej to szkoda, wina oraz związek przyczynowy między dwiema pierwszymi przesłankami. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem tak doktryny jak i orzecnictwa ciężar dowodu, co do wszystkich przywołanych powyżej przesłanek obciąża, co do zasady poszkodowanego, a zatem w realiach rozstrzyganej sprawy stroną powodową.

O winie sprawcy szkody możemy mówić wówczas, gdy jego zachowanie w kontekście całokształtu porządku prawnego ma charakter obiektywnie bezprawny oraz, gdy można mu postawić zarzut, iż mając świadomość szkodliwego skutku swego zachowania i przewidując jego wystąpienie, celowo zmierzał do osiągnięcia owego skutku (wina umyślna) lub nie dołożył należytej staranności, aby skutkom owego zachowania zapobiec (wina nieumyślna - niedbalstwo). Pojęcie niedbalstwa wiąże się zatem w prawie cywilnym z niezachowaniem wymaganej staranności. Niedbalstwo polega na niedołożeniu wymaganej w stosunkach danego rodzaju staranności, niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca nie chciał wywołać. Sprawca szkody odpowiada w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa. Przypisanie danej osobie winy jest przy tym uwarunkowane tym, czy mogła ona w sposób należyty postrzegać swe zachowanie i pokierować nim, a więc zależy od poczytalności danej osoby. Bezprawność z kolei ujmowana jest jako sprzeczność

z obowiązującym porządkiem prawnym. Bezprawność jest kategorią obiektywną, chodzi o to, czy czyn sprawcy był zgodny, czy też niezgodny z obowiązującymi zasadami porządku prawnego. Źródła owych zasad wynikają z norm powszechnie obowiązujących - jako reguł postępowania wyznaczonych przez nakazy i zakazy wynikające z norm prawa pozytywnego, w szczególności prawa cywilnego, karnego, administracyjnego, pracy, finansowego itp., a także z nakazów i zakazów wynikających z zasad współżycia społecznego – dobrych obyczajów (tak również Gerard Bieniek w pracy zbiorowej „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I.” Warszawa 2002 rok).

Sąd, po przeanalizowaniu przebiegu zdarzenia i zeznań świadków, przesłuchanych w sprawie w osobie pracodawcy J. L. (k.-178v-179) oraz świadków zdarzenia P. D. (k.-179v-180) i P. L. (k.-180-180v) doszedł do wniosku, że nie można przypisać winy pracodawcy za powstanie przedmiotowej szkody.

Powód bowiem został skierowany przez pracodawcę do przeprowadzenia prac inwentaryzacyjnych. Jednakże pracodawca nie polecił powodowi, aby ten zatrzymał się w konkretnym w miejscu, tj. w szczególności w miejscu wystąpienia przedmiotowego zdarzenia. Nie umknęło uwadze Sądu, że miejsce, które powód wskazywał jako miejsce zdarzenia, nie było miejscem przeznaczonym do parkowania pojazdów. Ze zdjęć załączonych do akt sprawy wynika bowiem, że był to chodnik (k.-21-23). Jak wynika z zeznań świadków P. D. (k.-179v-180) i P. L. (k.-180-180v), powód jechał od strony, gdzie znajdował się parking jednakże ominął go i zatrzymał się na chodniku, na wprost którego znajdował się kolejny parking, co dodatkowo potwierdza zdjęcie k.-23. Skoro więc przedmiotowy obiekt posiadał 2 parkingi, to w pierwszej kolejności powód winien z nich skorzystać. Ze zdjęć złożonych przez powoda wynika, wykonanych w dniu zdarzenia (co wynika z zeznań powoda), iż przedmiotowy parking jest duży, nie jest w całości zajęty i są na nim wolne miejsca, przewidziane do parkowania. Stąd nielogicznym wydaje się zaparkowanie przez powoda w miejscu niebędącym de facto parkingiem.

Poza tym nawet gdyby przyjąć, że w dniu zdarzenia przedmiotowe parkingi były zajęte przez inne pojazdy i nie można było na nich zaparkować to i tak nie zwalniałoby to powoda od zachowania należytej ostrożności i obserwacji tego, co znajduje się na drodze, po której się poruszał. Z zeznań świadków wynikało bowiem, iż oni widzieli przedmiotową wyrwę na chodniku kilka dni przed zdarzeniem i wiedzieli, że ta wyrwa tam jest.

Ponadto Sąd nie miał wątpliwości i stał na stanowisku, iż biorąc pod uwagę wielkość przedmiotowej wyrwy w chodniku nie było możliwości, aby jadąc samochodem osobowym jej nie zauważyć, tym bardziej, iż była ona po stronie kierowcy. Ponadto chodnik, na którym powód zaparkował był dość szeroki oraz długi i mógł swobodnie zaparkować w miejscu za sporną wyrwą. Nie było to zatem jedyne miejsce, na którym mógł zaparkować. Ze zdjęć bezsprzecznie wynika, iż pozostała część chodnika nie była zastawiona przez inne pojazdy czy urządzenia. A zatem nic nie stało na przeszkodzie aby bezpiecznie zaparkować chociażby w tym miejscu. Fakt, iż powód poruszał się po terenie gdzie pracował ciężki sprzęt, który mógł uszkodzić nawierzchnię, po których poruszały się m. in. samochody osobowe, nie zwalniało powoda od zachowania szczególnej ostrożności i obserwacji nawierzchni, po której się poruszał. Kierowca nie jest bowiem zwolniony z dołożenia aktów staranności podczas poruszania się po placu budowy, przerzucając odpowiedzialność za ewentualne szkody na pracodawcę.

Pomimo rozbieżności w zeznaniach powoda i świadków co do rodzaju samochodu, którym powód poruszał się w dniu wypadku Sąd ustalił, na podstawie protokołu wypadkowego o nr (...) dot. ustalenia okoliczności wypadku przy pracy, iż powód w dniu wypadku poruszał się samochodem osobowym (protokół k.-51). Zatem nie powinien mieć trudności z widocznością i obserwacją terenu, po którym się poruszał a także w swobodnym wychodzeniu z samochodu. Wbrew zeznaniom powoda, jak wynika ze zdjęć, złożonych przy pozwie z k.-21-23 akt, w dniu zdarzenia widoczność była dobra a chodnik był suchy i nie był pokryty śniegiem, nie był też oblodzony, co mogło by ograniczyć widoczność przedmiotowej wyrwy w chodniku.

Zatem analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego utwierdzała Sąd w przekonaniu, że nie można przypisać winy za przedmiotową szkodę pracodawcy powoda (...) Sp. z o.o., albowiem nie polecił on powodowi zaparkowania pojazdu w tym konkretnym miejscu, w którym szkoda na zdrowiu powoda nastąpiła. Powód sam podjął decyzję o zaparkowaniu samochodu na chodniku, pomimo, iż teren posiadał 2 parkingi. Nie udowodnił zaś

aby były one zajęte i uniemożliwiły bezpiecznego zaparkowania. Powód ponadto winien tak parkować pojazd, aby nie stwarzać zagrożenia i nie narażać się na szkodę. Dlatego też zdaniem Sądu przyczyną wypadku było niezachowanie przez powoda ostrożności i pośpiech podczas wysiadania z pojazdu, co wyłącza odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego jako ubezpieczyciela pracodawcy (...) Sp. z o.o. na podstawie przedmiotowej umowy ubezpieczenia.

Wprawdzie do szkody niewątpliwie doszło, co potwierdziła opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii M. R. z dnia 2.03.2020 r., w której stwierdził, że powód, w wyniku przedmiotowego wypadku doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 3 %. Według biegłego obrażenia powoda pozostawały w związku przyczynowo - skutkowym z przedmiotowym zdarzeniem. Przyczyną wystąpienia urazu był uraz skrętny prawego stawu skokowego, spowodowany wykręceniem stawu skokowego na nierównym podłożu. Powód był leczony od dnia 9.01.2018 r. Na zwolnieniu lekarskim przebywał do 23.04.2018 r. Leczenie zakończono w dniu 24.04.2018 r. Jednocześnie biegły wskazał, że uciążliwość leczenia i rekonwalescencji po wypadku była niewielka i wiązała się ze stosowaniem ortozy na prawy staw skokowy oraz z wizytami w Poradni Ortopedycznej i rehabilitacyjnej. Biegły wskazał również, że rokowania na przyszłość co do stanu powoda, w związku z odniesionymi urazami, są dobre. Obecnie stan czynnościowy prawego stawu skokowego jest ustabilizowany – powód w stopniu zadowalającym zaadoptował się do istniejącego, śladowego ubytku funkcji statyczno-dynamicznej prawego stawu skokowego. Powód nie powinien odczuwać dolegliwości ze strony prawego stawu skokowego. Nie zachodzi konieczność poddania się przez powoda dalszemu leczeniu lub zabiegom medycznym lub rehabilitacyjnym w związku z przedmiotowym wypadkiem.

W ocenie Sądu opinia sporządzona przez biegłego w niniejszej sprawie jest rzetelna, pełna, jasna i zasługuje na uwzględnienie. Bowiem została wykonana z uwzględnieniem fachowej wiedzy i doświadczenia życiowego, oparta na obowiązujących przepisach prawa i wykonana zgodnie z nim. Biegły dokonał analizy całości materiału dowodowego, zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy, w szczególności dokumentacji medycznej powoda i na tej podstawie sformułował wnioski opinii, które nie były kwestionowane przez strony.

Niewątpliwie zatem biorąc powyższe ustalenia pod uwagę należy przyjąć, iż powód w wyniku zdarzenia z dnia 9.01.2018 r. doznał urazu prawego stawu skokowego. Jednakże powstanie szkody jest niewystarczającą przesłanką aby przypisać winę pracodawcy i pozwanemu za jej powstanie. Bowiem niezbędne dla powstania odpowiedzialności odszkodowawczej jest szkoda, wina oraz związek przyczynowy między dwiema pierwszymi przesłankami. Poza wystąpieniem szkody w mniejszej sprawie nie wystąpiła druga przesłanka a mianowicie wina pracodawcy powoda za jej powstanie. Tym samym wina pozwanego, która dopiero uruchamiałaby jego odpowiedzialność odszkodowawczą nie została wykazana, a to musiało skutkować oddaleniem powództwa.

Z tych względów, Sąd wobec braku przesłanek z art. 415 kc w zw. z art. 361 i 362 kc orzekł jak w wyroku.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 98 kpc w zw. z § 2 pkt.4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804 ze zm.), zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany poniósł koszty w kwocie 1.817 zł, na którą składa się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.800 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.